

Stefan Moysa

"Die Theologie und das Lehramt",
wyd. Walter Kern,
Freiburg-Basel-Wien 1982 : [recenzja]

Collectanea Theologica 53/4, 174-175

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nich bł. Wincenty Kadłubek, bł. Czesław, św. Jacek Odrowąż, św. Andrzej Bobola, Mikołaj Trąba, Zbigniew Oleśnicki, kardynał Mieczysław Ledóchowski, kompozytor Mikołaj Gomółka. Inne historyczne opracowania dotyczą kultury muzycznej miasta, jego artystów i rzemieślników, niektórych kościołów i parafii.

W trzecim dziale zwraca uwagę artykuł o ks. Adamie Szymańskim, rektorze Seminarium Duchownego w Sandomierzu pióra ks. biskupa Wójcika. Znajdziemy tam też wysoko specjalistyczne artykuły o bioelektronice w rytmach biologicznych, o stosunku metafizyki do rzeczywistości, a w historii — artykuł o mało znanej w Polsce postaci Jana Mandakuni, ormiańskiego Ojca Kościoła.

W sumie otrzymaliśmy wartościowy tom różnych przyczynków, w którym specjaliści nauk kościelnych, a także niespecjaliści znajdą dla siebie interesujące materiały. Najchętniej jednak będą zapewne do niego sięgać uczniowie i miłośnicy twórczości ks. Granata, jak również zainteresowani dziejami Sandomierza.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Die Theologie und das Lehramt, wyd. Walter Kern, Freiburg-Basel-Wien 1982, Verlag Herder, s. 160 (*Quaestiones disputatae*, t. 91).

Sprawa Hansa Künga stała się dla teologów niemieckich okazją, by rozważyć zagadnienie stosunku teologii do magisterium kościelnego. Dokonało się to na sympozjum teologicznym w Freising w dniach 2—5 stycznia 1981. Referaty wygłoszone na tym zebraniu zostały opublikowane w tej książce.

W pouczającym rozważaniu M. Seckler, profesor teologii fundamentalnej w Tybindze, przedstawia historię zagadnienia. Prezentuje szereg modeli, czy też możliwości układania się stosunków między teologią a magisterium. W pierwszym tysiącleciu głoszony jest kerygmat chrześcijański, a zarazem znana już jest refleksja i teologia systematyczna. W tym czasie następują też pierwsze interwencje władzy kościelnej przeciw herezjom. Jest to zatem okres perychorezy między głoszeniem wiary a refleksją nad wiarą.

We wczesnym średniowieczu kształtuje się teologia jako nauka samodzielna. Św. Tomasz różni magisterium teologiczne, czyli autorytet teologów i magisterium pastoralne, czyli autorytet nauczający. Jest to dowodem wzrostu znaczenia teologii. W XIII wieku wraz z rozwojem uniwersytetów, teologia usamodzielnia się coraz bardziej, a wydziały teologiczne potępiają błędne opinie. Przeciwno autorytetowi teologii zbuntował się Luter w imię osobistego charyzmatycznego natchnienia. Sobór Trydencki pragnie przywrócić równowagę i nakreśla zasady współpracy między teologią a magisterium biskupów chcąc wzmocnić jedno i drugie. Za czasów Soboru Watykańskiego I Döllinger apeluje od orzeczeń magisterium i naukowej teologii do funkcji charyzmatyczno-profetycznej Kościoła, która się wyraża jego zdaniem w opinii publicznej. Za czasów Piusa XII i Pawła VI urząd kościelny przybiera według autora „rysy absolutystyczne i totalitarne”. Pewien zwrot widzi Seckler w przemówieniu Jana Pawła II do profesorów teologii w Niemczech w dniu 18 listopada 1980 roku, w którym Ojciec św. wspomina o samodzielności teologii. Tu należy z naszej strony zauważyć, że i u Pawła VI możemy znaleźć obszerne wypowiedzi w tym samym duchu. W swoich konkluzyjnych tezach autor wyraża umiarkowany pogląd na temat stosunku teologii do magisterium.

Ewangelicki egzegeta F. Hahn wykazuje, że w Nowym Testamencie obok kerygmatu znajdują się elementy nauczania, a urząd nauczyciela należy do charyzmatów Kościoła.

P. Eicher, profesor teologii z Paderborn, widzi jedno ze źródeł konfliktu między magisterium a teologią w tym, iż teologia jest przeniknięta duchem rewolucji francuskiej oraz prawami człowieka, podczas gdy magisterium nie wystarczająco zasymilowało taki sposób myślenia. Tu mamy może

najwięcej gorzkich i emocjonalnych uwag pod adresem magisterium kościelnego.

R. Schaeffler ujmuje problem na szerszej filozoficznej podstawie, a mianowicie jako konflikt między prawdą a instytucją. Stara się nieco przyczynić do rozwiązania problemu opierając się na nowej filozofii języka.

W. Kasper w konkluzyjnym referacie pragnie naświetlić zagadnienie nieomyślności i tym samym najbardziej bezpośrednio nawiązuje do sprawy Kunga. Problem nieomyślności związany jest z problemem prawdy. Prawda zaś ma charakter historyczny, co nie oznacza, że jest relatywna. Przeciw relatywności prawdy autor broni się wieloma zastrzeżeniami. Niemniej trudno byłoby się zgodzić ze wszystkimi wnioskami, między innymi z jego wielostronnym relatywizowaniem dogmatu. Brakuje w tych rozważaniach stwierdzenia na czym polega absolutny charakter dogmatu, co autor zdaje się zakładać jako znane. Nowego naświetlenia rzeczy znanych brakuje zresztą we wszystkich opracowaniach. Przydałby się na przykład bardzo referat, który by dobrze wyjaśnił teologiczne podstawy magisterium kościelnego.

Książka kończy się wspólną deklaracją teologów niemieckich dotyczącą stosunku teologii do magisterium. Została ona doręczona prefektowi Kongregacji do Spraw Nauki i Wiary i konferencjom episkopatów krajów języka niemieckiego. Podkreślone jest w niej zobowiązanie, jakie teologia zaciąga w stosunku do wiary i urzędu kościelnego. Wyrażone jest też przekonanie, że teologowi należy pozostawić wolność poszukiwań, a ewentualne konflikty trzeba uregulować na drodze dialogu. Przedstawione zostały wytyczne według których zdaniem autorów, winny być przeprowadzane procesy przez Kongregację do Spraw Nauki Wiary, przy czym obecny sposób winien ulec rewizji.

Mimo zastrzeżeń, które można mieć w stosunku do takich czy innych wypowiedzi uznać należy, że wszystkie referaty pogłębiają zagadnienie i mogą się przyczynić do lepszego wyjaśnienia stosunku teologii do magisterium kościelnego.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Horst SEEBASS, *Der Gott der ganzen Bibel. Biblische Theologie zur Orientierung im Glauben*, Freiburg-Basel-Wien 1982, Verlag Herder, s. 256.

Autor, który jest profesorem teologii ewangelickiej na uniwersytecie w Moguncji, wychodzi z założenia, że osłabienie kontaktu z Biblią wywarło niekorzystny wpływ na życie wiary. Jego dzieło nie służy więc bezpośrednio celom naukowym, ale lepszej orientacji w przedmiocie wiary i jej ożywieniu. Seebass pragnie służyć wszystkim wspólnotom chrześcijańskim i określa swoje wywody jako *confessorisch nicht konfessionell*, to znaczy wyznające, ale nie wyznaniowe.

Dotychczasowe teologie biblijne omawiały osobno Stary i Nowy Testament. Autor uważa to za pewne zubożenie i podtrzymuje twierdzenie, że problemy Nowego Testamentu można zrozumieć tylko w świetle Starego. Dlatego też podejmuje pierwszą w swoim rodzaju, całościową próbę spojrzenia na węzłowe problemy teologii biblijnej w świetle całego Pisma Świętego. Dopomagają mu w tym niedawne wydarzenia polityczne, przede wszystkim straszliwy los żydów w czasie ostatniej wojny. Między innymi na skutek tego właśnie wstrząsu, chrześcijanie i żydzi zrozumieli, że muszą ze sobą rozmawiać, a dialog ten wkrótce stał się tak intensywny, jak nigdy przedtem.

Na samym początku swoich rozważań stawia autor czytelnikom przed oczy problem Boga. W Starym Testamencie ukazuje się On jako Bóg żywy, wyzwalający naród z niewoli i prowadzący go do Ziemi Obiecanej. Stary Testament ukazuje ściśle powiązanie losów człowieka z Bogiem, antropologii z teologią. To powiązanie przygotowuje do zrozumienia zasadniczego Bożego